



Nowomowa

Nowomowa to kradzież słów i nadawanie przez złodziei nowego znaczenia ukradzionym słowom.

Nowomowa to kradzież słów i nadawanie przez złodziei nowego znaczenia ukradzionym słowom.

Na początku było słowo...

... kradzione !!!

Nowomowa to kradzież słów i nadawanie przez złodziei nowego znaczenia ukradzionym słowom.

Nowe słowa powstają a stare słowa zmieniają swoje znaczenie. Zjawisko to ma charakter spontaniczny, albo jest metodycznie zaplanowanym procesem i wtedy nazywamy je nowomową.

Była komunistyczna nowomowa, którą wielu pamięta z Trybuny Ludu, PRL-owskiej telewizji, z 1 Majowych przemówień podczas pochodów.

G. Orwell nazywał sprawę po imieniu i w słynnej antyutopii Nineteen eightyfour (w polskim tłumaczeniu „Rok 1984”) pokazywał, że centralę policji politycznej można nazwać Ministerstwem Miłości itp.

Obchodzimy 1050-lecie chrztu Mieszka I i rozpoczęcia procesu procesu chrystianizacji ziem polskich.

Ewangelizatorzy często posługują się kradzieżą.

Kradli święte miejsca pogańskiego kultu i w tych miejscach budowali chrześcijańskie kościoły. Kradli pogańskie święta i oddawali je na własność swoim świętym. - Wszystkie obchodzone w Polsce katolickie święta są kradzione.

Katolicy kradli obrzędy. Kradzione jest wielkanocne święcenie żywności i procesje. Procesje ukradziono w Egipcie.

Tak robiono wszędzie gdzie docierało chrześcijaństwo. Słowa też bywały kradzione.

Także obecnie mamy proceder metodycznej kradzieży słów w celu nadania im nowego znaczenia. - Proceder o charakterze ściśle politycznym. Do współczesnej nowomowy należą "dziecko poczęte" "holokaust nienarodzonych". - Te nowe zbitki słowne utworzono w celu wywołania fermentu w społeczeństwie.

Poza wytwarzaniem zbitek słownych, współczesna nowomowa kradnie stare słowa i nadaje im nowe znaczenia.

Takimi skradzionymi słowami są "patriota" i "patriotyzm".

Według kaczej nowomowy, patriota to człowiek, który pluje na Polskę, nie widzi w Polsce i Polakach niczego dobrego, nawołuje do emigrowania, albo jak A. Duda namawia emigrantów do pozostania na emigracji bo nie ma do czego wracać.

PS. Nowomowa to kradzież słów. Katolicy nie poczuwają się do winy. Oni mają swoje przykazanie 7) Nie kradnij kościelnego.

Adam Jezierski

- .
- .